

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa S.W.

przeciwko [...] Spółdzielni Pracy [...] w K.

o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 lipca 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt V Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 240
(dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z 6 listopada 2015 r., oddalił powództwo S.W. przeciwko [...] Spółdzielni Pracy [...] w K. o uznanie wypowiedzenia warunków pracy i płacy z 20 lutego 2013 r. za bezskuteczne i przywrócenie go do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód S.W. jest zatrudniony od 1 grudnia 1990 r. w pozwanej [...] Spółdzielni Pracy [...] w K. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio, tj. od 1 czerwca 2013 r., na stanowisku specjalisty ds. technicznych w Dziale [...].

Podczas zatrudnienia u pozwanego pracodawcy powód pozostawał w konflikcie z innymi pracownikami, zachowując się względem nich wulgarnie. Wulgarnie i ordynarne zachowanie powoda było skierowane także do osób z zewnątrz, zwłaszcza do przedstawicieli firm zaopatrujących Spółdzielnię w maszyny i urządzenia oraz usuwających usterki maszyn i urządzeń. Ponadto w 2012 lub 2013 r. powód zgłosił się ze swoimi dolegliwościami do lek. med. J.C.S., która przyjmowała w Przychodni Przyzakładowej. Otrzymał od tej lekarki skierowanie na zabiegi ultradźwiękami, z informacją, że zabiegi są płatne, na co wyraził zgodę. Po kilku dniach powód przyszedł do lek. med. J.C.S. bardzo zdenerwowany i krzyczał, nie dopuszczając lekarki do głosu, że zabiegi mu nie pomagają i kazał jej zwrócić pieniądze za te zabiegi.

W piśmie z 7 lutego 2013 r. pracownicy pozwanej zwrócili się do Komisji Zakładowej NSZZ [...] z prośbą o wystąpienie do zarządu Spółdzielni o zmianę na stanowisku głównego mechanika, wskazując, że zatrudniony ówczesnie na tym stanowisku S.W. bardzo źle traktuje swoich podwładnych, ubliża im słownie, bezpodstawnie zarzuca im niewłaściwe wykonywanie powierzonych obowiązków, nagannie zachowuje się w kontakcie z firmami zewnętrznymi. W dniu 11 lutego 2013 r. Komisja Zakładowa NSZZ [...] poinformowała zarząd pozwanej Spółdzielni o treści otrzymanego pisma.

Oświadczeniem zawartym w piśmie z 20 lutego 2013 r. pracodawca wypowiedział S.W. umowę o pracę w części dotyczącej stanowiska pracy oraz wynagrodzenia za pracę, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął 31 maja 2013 r. Jako przyczynę wypowiedzenia dotychczasowych warunków umowy o pracę pozwana Spółdzielnia wskazała naruszanie przez powoda zasad współżycia społecznego, co w szczególności przejawia się w konfliktowym i agresywnym, a nawet ordynarnym zachowaniu wobec podległych pracowników, nielicującym z pełnioną przez powoda funkcją ich przełożonego.

Spór sądowy między stronami dotyczył tego, czy przyczyna wypowiedzenia podana w oświadczeniu z 20 lutego 2013 r. o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę w części dotyczącej stanowiska pracy oraz wynagrodzenia za pracę była konkretna i rzeczywista, a w związku z tym czy powód słusznie domagał się przywrócenia poprzednich warunków pracy i płacy.

Sąd pierwszej instancji ocenił, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ocenę, że zarzucane powodowi konfliktowe i agresywne, a nawet ordynarne zachowanie wobec podległych mu pracowników i głośnie im ubliżanie miało w rzeczywistości miejsce. Zdaniem Sądu Rejonowego, można zrozumieć, że zachowania powoda stanowiły reakcję na nieprawidłowości, jakie w jego ocenie występowały w pracy działu, w którym był zatrudniony na stanowisku głównego mechanika. Przełożony musi jednak umieć postawić granicę między dopuszczalną krytyką związaną z nienależytym, jego zdaniem, wykonywaniem obowiązków pracowniczych a obrażaniem podwładnych. Powinien także powstrzymać się od zachowań, które utrudniają współpracę w ramach zespołu, którym kieruje i w którym wykonuje swoje obowiązki. Nie bez znaczenia było również, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że S.W. swoje niestosowne zachowanie okazywał nie tylko wobec pracowników, lecz także w stosunku do osób z zewnątrz, zwłaszcza pracowników firm zewnętrznych współpracujących z pozwaną Spółdzielnią. Zgodnie z zeznaniami członka zarządu pozwanej M.S. około dziesięciu firm zewnętrznych złożyło do niego skargi na powoda, ponieważ ten wyzywał pracowników tych firm i ubliżał im.

Podsumowując, w ocenie Sądu Rejonowego, wypowiedzenie powodowi warunków pracy i płacy z 20 lutego 2013 r. było prawidłowe pod względem formalnym, jak również przyczyna tego wypowiedzenia okazała się prawdziwa, konkretna, rzeczywista oraz uzasadniona.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości zgodnie z żądaniem zgłoszonym w pozwie i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za pierwszą instancję oraz postępowania przed Sądem drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 5 maja 2016 r., oddalił apelację.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia zaskarżonego wyroku i zaakceptował jego argumentację prawną.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że strona pozwana wskazała w piśmie

z 20 lutego 2013 r. w sposób dostatecznie konkretny, z jakich przyczyn wypowiada pracownikowi warunki umowy o pracę (w zakresie stanowiska i wynagrodzenia), a to ze względu na naruszanie przez powoda zasad współżycia społecznego, co przejawiało się w konfliktowym i agresywnym, a nawet ordynarnym zachowaniu wobec podległych pracowników, nie licującym z pełnioną przez niego funkcją ich przełożonego. Pracodawca w piśmie tym wskazał dodatkowo, że powód głośno uciążając pracownikom, narusza ich godność osobistą, a ponadto nie liczy się z obecnością osób z zewnątrz Spółdzielni, przez co naraża na szwank jej dobre imię. Ponadto wskazał, że opisane zachowanie powoda świadczy m.in. o utracie zdolności kierowania podległymi pracownikami. W rezultacie podanie w piśmie o wypowiedzeniu przytoczonych wyżej okoliczności jest wystarczającym uzasadnieniem przyczyny wypowiedzenia zmieniającego. Nie budzi zatem wątpliwości, że przyczyna wypowiedzenia powodowi warunków pracy i płacy została skonkretyzowana.

Sąd Okręgowy przyjął także, że przyczyna wypowiedzenia jest rzeczywista, co wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, które potwierdziło okoliczności powołane przez pracodawcę w oświadczeniu o wypowiedzeniu. Niewłaściwe zachowanie powoda, polegające na uciążaniu czy wyrażaniu się w sposób wulgarny i obraźliwy, dotyczyło nie tylko podległych powodowi pracowników (jego podwładnych) czy też innych pracowników firmy, lecz także władz pozwanej Spółdzielni, np. członka zarządu M.S. i prezesa zarządu J.M., a ponadto przedstawicieli firm zewnętrznych.

Podsumowując, Sąd drugiej instancji uznał, że wskazana powodowi w wypowiedzeniu warunków umowy o pracę przyczyna była nie tylko konkretna i zrozumiała dla powoda, który był wcześniej informowany o skargach składanych na jego zachowanie, ale też była prawdziwa, co potwierdza przeprowadzone postępowanie dowodowe.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. wniósł powód. Wyrok zaskarżył w całości, opierając skargę na podstawie naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. a także art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., celem rozpoznania jego roszczenia, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Zdaniem pełnomocnika skarżącego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wobec istotnych naruszeń przepisów postępowania, prowadzących do wydania orzeczenia niezgodnego z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany pracodawca wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi element interesu publicznego. Rozpoznawanie skarg kasacyjnych przez Sąd Najwyższy służy przede wszystkim rozstrzygnięciu istotnych problemów prawnych, usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie, ujednolicaniu wykładni prawa.

Z tych względów, zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Pełnomocnik skarżącego, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, powołuje się na jej oczywistą zasadność. Jednakże nie przedstawia prawniczej argumentacji uzasadniającej trafność takiej oceny. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno

się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323). W przypadku oparcia skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), skarżący powinien ponadto wykazać, że naruszenie tych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Pełnomocnik skarżącego ogranicza się do postawienia ogólnego zarzutu niezgodności z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości wydanego orzeczenia. Odwołuje się także do przeprowadzonego przez Sąd *meriti* postępowania dowodowego, zarzucając ograniczenie materiału dowodowego przez nieuwzględnienie wniosków dowodowych powoda. Powyższy ogólny zarzut wiąże z wadliwym zastosowaniem art. 227 k.p.c. Przepis art. 227 k.p.c. samoistnie nie może stanowić skutecznej podstawy skargi kasacyjnej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r., II PK 232/14, LEX nr 1541198 i powołane w jego uzasadnieniu inne orzeczenia). Inaczej jest, gdy strona powiąże jego naruszenie z art. 217 § 2 k.p.c., czego pełnomocnik skarżącego nie czyni. Tym samym, powyższy zarzut nie może być skuteczny przy dokonywaniu oceny oczywistej zasadności skargi. Natomiast sama ocena faktów i dowodów przez Sąd odwoławczy nie może być podstawą skargi kasacyjnej, co wyraźnie przewiduje przepis art. 398³ § 3 k.p.c. Nie może ona również stanowić uzasadnienia dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W rozpoznawanej sprawie nie zachodzi także nieważność postępowania. Przepis art. 398⁹ § 1 k.p.c., czyniąc przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.), ma na uwadze nieważność przed sądem odwoławczym. Nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji może być wzięta pod uwagę przez Sąd Najwyższy, wówczas gdy skarżący, w ramach podstawy kasacyjnej przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., wskaże ją jako naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy przed sądem odwoławczym.

Nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji skarżący wiąże z oddaleniem jego wniosków dowodowych. Oddalenie wniosków dowodowych nie

może prowadzić do nieważności postępowania, zwłaszcza że postępowanie dowodowe może być uzupełnione przed sądem odwoławczym. Sądy uznały wnioski dowodowe powoda za niedotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Takiej oceny nie można uznać za rażąco wadliwą w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Mając powyższe na względzie, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał, drogą odrębnego wyводу, że bez wątpliwości doszło do poważnych uchybień i naruszeń przepisów prawa materialnego lub procesowego tego rodzaju, aby w ich następstwie wydane orzeczenie mogło być uznane za oczywiście niezgodne z prawem.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.